

R E C E N Z J E , P O L E M I K I

ELŻBIETA TARKOWSKA

BIOGRAFIA ANTROPOLOGICZNA MARII CZAPLICKIEJ*

Grażyna Kubica-Heller całe swoje życie naukowe związała z Instytutem Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tam uzyskała doktorat na podstawie książki *Siostry Malinowskiego, czyli kobiety nowoczesne na początku XX wieku* (2006). Jest badaczką dobrze znaną w środowisku socjologicznym jako przedstawicielka antropologicznego odłamu polskiej socjologii, o oryginalnym profilu badawczym, widocznej aktywności w życiu naukowym i znaczącym dorobku; jako specjalistka od życia i dzieła Bronisława Malinowskiego (redaktor naukowy jego słynnego *Dziennika*) oraz jego czasów. Ukoronowaniem jej wieloletniej pracy, bogatych doświadczeń badawczych i pisarskich jest obszerna monografia o Marii Czaplickiej (1886–1921)¹.

Książka Grażyny Kubicy, przybliżająca sylwetkę, losy i twórczość jednej z mało znanych

w Polsce „siostr Malinowskiego”, nie jest prostym opisem „życia i dzieła”, choć i takie tylko zadanie byłoby istotne, zważywszy na fakt bardzo skromnej wiedzy na temat Marii Czaplickiej w Polsce. Książka Kubicy jest czymś więcej — jest to pierwsza biografia Czaplickiej, oparta na tak szeroko zakreślonych poszukiwaniach, na badaniach archiwalnych, na krytycznej analizie źródeł, czemu towarzyszy dociekliwość i nieustępliwość w dążeniu do tematu, w wyjaśnianiu niekiedy najdrobniejszych — ale jak się okazało, istotnych — szczegółów. Było to połączone z dogłębną znajomością kontekstu historycznego i społecznego życia bohaterki oraz z szeroką systematyczną wiedzą na temat ówczesnego okresu w dziejach antropologii.

Przedstawiona w książce biografia Marii Czaplickiej jest elementem złożonego i przemyślanego projektu badawczego, nastawionego na liczne cele poznawcze. Zostały one zarysowane w merytorycznym „Wstępie”, wskazującym na dwa główne wątki pracy: „kobiety w antropologii” i „biografie w nauce”. Także w dwu pierwszych rozdziałach pracy autorka przedstawia główne zamierzenia. W rozdziale pierwszym zastanawia się nad celem, motywami i sensem zajmowania się historią antropologii, robi przegląd różnych stanowisk w tej kwestii. Pokazuje hi-

*Jest to fragment recenzji rozprawy habilitacyjnej i dorobku Grażyny Kubicy-Heller; recenzja została podpisana 14 lutego 2016 r. i jest prawdopodobnie ostatnim ukończonym tekstem Elżbiety Tarkowskiej.

¹Grażyna Kubica, *Maria Czaplicka: płeć, szamanizm, rasa. Biografia antropologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, stron 472.

storię antropologii jako „współczesną dziedzinę badań”, której ważnym celem jest „zwiększenie refleksyjności współczesnych praktyków dyscypliny” (s. 27). Zajmowanie się historią antropologii ma głęboki sens dla współczesnych badań i cała książka Kubicy jest tego dowodem. Druga kluczowa kwestia rozprawy ma charakter metodologiczny — chodzi o wypracowanie specjalnego podejścia metodologicznego do badania historii antropologii, podejścia nawiązującego do badań biograficznych, skupionego na indywidualnych biografiami — „historiach życia”. W rozdziale drugim znajdziemy bardzo ciekawe rozważania na temat biografii antropologicznej jako „nowym gatunku pisarstwa historycznego”. Są one poparte wieloma przykładami, pokazującymi nie tylko „modę na biografie” wśród współczesnych antropologów, ale i głęboki sens tego pisarstwa, polegający na możliwości pokazania roli badań terenowych jako doświadczenia i źródła inspiracji, odświeżenia procesu tworzenia wiedzy, roli kontaktów osobistych badaczy jako czynnika rozwoju nauki i in. (s. 30).

Kubica pokazuje, że badanie historii życia antropologów, ich biografii uważane jest przez samych antropologów właśnie za antropologię samą, i podąża tą drogą, ukazując walory zastosowanego podejścia. Wartość biografii, podejścia skupionego na jednostce polega między innymi na tym, że pozwala ono „uciec od generalizujących ujęć, gubiących konkret, ku podejściu, które ujmuje historię bardzo konkretnie” (s. 34). Zaproponowana przez autorkę kategoria „biografia antropologiczna” została zastosowana do historii Marii Czaplickiej i niejako pretestowana w książce, ukazując zalety przyjętej perspektywy metodologicznej.

Wybór Marii Czaplickiej jako bohaterki badania został bardzo dobrze uzasadniony. Jak pisze Grażyna Kubica, metoda biografii antropologicznej to odpowiednie narzędzie do pokazania historii kobiet w nauce. Tradycyjne biografie uczonych są zwykle historiami sukcesu, w przeciwieństwie do biografii feministycznych, które charakteryzuje fragmentaryzacja, marginalizacja, niepowodzenia widoczne w losach zawodowych kobiet. Ich wyjątkowa wartość polega na ukazywaniu codzienności, obyczaju, relacji władzy (s. 34). Ujęte z perspektywy ko-

biet dzieje dyscypliny to jej „alternatywna historia”, charakteryzująca się autorefleksyjnością, analizą nie tylko teorii, lecz także praktyki, uwzględnieniem wątków przemilczanych, badaniem postaci marginalnych i wątków „nie-dokończonych”, potencjalnych, niespełnionych. To właśnie jest *casus* Marii Czaplickiej, której dokonania tak oto podsumowała Grażyna Kubica: „nie założyła rodziny, tułała się po różnych instytucjach akademickich, jej spuścizna uległa rozproszaniu, a materiały terenowe zaginęły” (s. 34). Biografia antropologiczna Marii Czaplickiej ukazuje przydatność zaproponowanego podejścia.

Ważnym elementem tego podejścia jest postulat kontekstualizacji — skupienie uwagi na kontekście historycznym, na ówczesnej epoce z jej klimatem intelektualnym, z toczonymi debatami, odwołanie się do formacji intelektualnej, z której wywodziła się Czaplicka, a także do ówczesnej sytuacji antropologii, będącej w okresie przejściowym, „gdy rodził się model tej dyscypliny jako dziedziny zorientowanej na badania terenowe, ale jednocześnie pokutował jeszcze ewolucjonistyczny sposób myślenia” (s. 41). Jest to zarazem proces instytucjonalizacji i profesjonalizacji tej nowej dyscypliny, co miało istotny wpływ na losy zawodowe Czaplickiej. Ważny też jest trzeci kontekst — antropologia współczesna, jej sytuacja i potrzeby.

Książka przedstawia ten wielowymiarowy i wielowątkowy kontekst życia i działalności Marii Czaplickiej, począwszy od opisu radykalnej inteligencji warszawskiej przełomu wieków, od takich postaci jak Waław Nałkowski, od którego Czaplicka przejęła ważną w jej twórczości ideę determinizmu geograficznego, czy jak Ludwik Krzywicki, z jego antropologią i dyskursem rasowym, po działalność Towarzystwa Kursów Naukowych i ruch emancypacji kobiet.

Brytyjski okres w życiu Marii Czaplickiej autorka poprzedziła dwoma rozdziałami, w których scharakteryzowała bardzo istotny kontekst instytucjonalny funkcjonowania kobiet w nauce, w szczególności w antropologii. Są to znakomite fragmenty, oparte na solidnej bazie empirycznej, pełne konkretów i doniosłych szczegółów, dowodzących przydatności przyjętej perspektywy metodologicznej. Rozdziały te doty-

czą stowarzyszeń naukowych stanowiących etap instytucjonalizacji nowych dziewiętnastowiecznych dyscyplin, a jednocześnie etap zbliżania się kobiet do nauki, niekiedy bardzo trudny. Także istotną rolę w tym procesie odegrały instytucje popularyzacji nauki, takie jak British Association for the Advancement of Science (BAAS). Było to miejsce, gdzie kobiety stopniowo zdobywały prawo obecności i przestrzeń publiczną. Początkowo uczestniczyły w imprezach towarzyszących zebraniom naukowym, następnie z trudem zdobyły możliwość słuchania referatów, a z czasem dopiero i z rzadka same stawały się referentkami, jak Maria Czaplicka na zjeździe BAAS w 1919 roku, gdy była jedyną kobietą referentką. Grażyna Kubica przeprowadziła pionierskie badanie na temat uczestnictwa kobiet w antropologicznej sekcji tego stowarzyszenia. Jej wnikliwa analiza pokazała podłoże oporu wobec obecności kobiet w publicznej przestrzeni naukowej, mającego różne źródła: tabu obyczajowe — kobiety odbierały wolność mężczyznom w wypowiedaniu się na tzw. drażliwe tematy. Inną przyczyną był fakt obniżania prestiżu dyscypliny przez obecność kobiet, a nowa dyscyplina, jaką była antropologia, i tak miała wówczas niski prestiż. Te ustalenia są zasługą przyjętej w rozprawie perspektywy metodologicznej, uwzględniającej konkrety i szczegóły życia codziennego.

Kolejne rozdziały przedstawiają studia Czaplickiej w Londynie, a potem w Oksfordzie, krąg polskich wybitnych znajomych i kontekst ówczesnych teoretycznych debat w antropologii, pracę nad książką o Syberii, następnie przygotowania do wyprawy syberyjskiej, kłopoty z nią związane (między innymi finansowe) oraz samą wyprawę i „codziennosc badań terenowych”. Dużo uwagi autorka poświęca prozie etnograficznej, czyli travelogowi *Mój rok na Syberii* Marii Czaplickiej, interpretując książkę jako wyraz refleksyjnego podejścia do badań terenowych, mającej cechy „zarówno dobrej literatury, jak i dobrej etnografii”. Pokazuje trudności i niepowodzenia, jakie spotykały Czaplicką w poszukiwaniach pracy w antropologicznym środowisku akademickim w Polsce, Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii. Trzy ostatnie rozdziały odnoszą się do jej „życia po życiu”, czyli dotyczą

późniejszych badań szamanizmu, recepcji dzieła Czaplickiej, rozproszenia jej spuścizny, kolekcji jej zdjęć z badań terenowych.

Maria Czaplicka to książka bardzo dobra, oparta na dogłębnej krytycznej analizie źródeł, opisująca miejsce i rolę kobiet w procesie instytucjonalizacji i profesjonalizacji antropologii, ograniczenia i trudności kariery naukowej wynikające z czynnika płci. Jest to jednocześnie fascynująca opowieść biograficzna o niezwyklej postaci, słabo w Polsce znanej, która działała w kilku obszarach: nie tylko w nauce, lecz i w literaturze oraz publicystyce. Przywracając postać Marii Czaplickiej polskiej nauce i kulturze książka Grażyny Kubicy wypełnia istotną lukę. Jest ważnym wkładem nie tylko do krytycznej feministycznej historii antropologii i nie tylko do historii antropologii. Zasluguje na najwyższą ocenę.

Jest to książka wybitna, bardzo ciekawie pomyślana, przygotowana z wielkim zaangażowaniem. Jest znakomitym świadectwem i podsumowaniem wieloletniej pracy badawczej, ogromnej wiedzy i głębokiej świadomości metodologicznej i historycznej, a także kultury literackiej autorki. Stanowi ważny wkład do rozwoju nauk społecznych, odsłania wiele białych plam (zob. chociażby „Postscriptum” na s. 420), ujawnia niewiedzę i stereotypy w dyskursie naukowym na temat Czaplickiej (np. opinia Andrzeja Waligórskiego, że była „córka zesłańca”). Książkę czyta się znakomicie, z wielkim pożytkiem i z przyjemnością.

Chciałabym też podkreślić walory edytorские książki, wydanej bardzo starannie, wręcz perfekcyjnie. Na tak wielu stronach znalazłam zaledwie jedną czy dwie literówki, co na ogół się nie zdarza. Wielkie pochwały kieruję nie tylko do autorki, ale i do Wydawnictwa UJ.

Nie mam wobec pracy żadnych istotnych uwag krytycznych. Może tu i ówdzie tekst jest zbyt „rozgadany”, może pewne fragmenty robią wrażenie rozbudowanych dygresji, którym niewiele brak do przekształcenia się w samodzielną artykuł. Jedyną słabością, jaką dostrzegłam w książce, jest pojawiająca się tu i ówdzie nieco irytująca maniera „łopatologicznego” dopowiedzenia, tłumaczenia, „co autor miał na myśli”. Przykładem może być komentarz do opi-

nii Czaplickiej o Nałkowskiej: „doceniła w ten sposób jej odwagę i bezkompromisowość...” (s. 83); do otrzymanego przez Czaplicką zaproszenia do udziału w sesji studenckiej: „Zaproszenie to świadczy o wysokiej ocenie zdolności i możliwości intelektualnych Czaplickiej...”

(s. 101) czy protekcyjna opinia o Czaplickiej: „To bardzo dojrzałe stanowisko, nie poszukujące jedynej prawdy, lecz dostrzegające zróżnicowanie stanowisk” (s. 123). Ale to są zupełne drobiazgi, nie mające żadnego wpływu na bardzo wysoką ocenę całości.